

Protokół nr 15/XII/2024
posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 6 grudnia 2024 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 9 radnych
obecnych - 9 radnych
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1, 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr **4 i 5** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Zmiany w porządku obrad.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2025 rok – **druk nr 283/2024.**
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025 – 2050 – **druk nr 284/2024.**
4. Przyjęcie Stanowiska Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie projektu budżetu Miasta Łodzi na 2025 rok i Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2050.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak powitał obecnych radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad. pkt. 1. Zmiany w porządku obrad.

Przewodniczący Komisji przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Zapytał, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Nikt się nie zgłosił.

W związku z brakiem uwag **przewodniczący Komisji** przeszedł do procedowania zaproponowanego porządku obrad.

Ad. pkt. 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2025 rok – druk nr 283/2024.

Faza pytań i dyskusji.

Nikt nie zabrał głosu w fazie pytań i dyskusji.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **2** głosach „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w druku 283/2024.

Ad. pkt. 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Łodzi na lata 2025 – 2050 – druk nr 284/2024.

Faza pytań i dyskusji.

Nikt nie zabrał głosu w fazie pytań i dyskusji.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **3** głosach „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w druku 284/2024.

Ad. pkt. 4. Przyjęcie Stanowiska Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie projektu budżetu Miasta Łodzi na 2025 rok i Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2050.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak poinformował, że przygotował projekt stanowiska Komisji, które w dniu wczorajszym zostało przekazane wszystkim członkom Komisji. Zawiera on informacje na temat budżetu, zawiera on informacje na temat tego, jak głosowały poszczególne komisje Rady Miejskiej oraz mamy też załącznik związany z informacją o tym, jakie opinie jednostki pomocnicze miasta. Można powiedzieć, że to stanowisko jest pokłosiem wielotygodniowej dyskusji na temat projektu budżetu miasta na Komisji Finansów. Przed chwilą zaopiniowaliśmy pozytywnie i proponuję Państwu przyjęcie tego stanowiska, które zostało w dniu wczorajszym przygotowane.

Faza pytań i dyskusji.

Nikt nie zabrał głosu w fazie pytań i dyskusji.

W związku z brakiem **przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie przyjęcie Stanowiska Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie projektu budżetu Miasta Łodzi na 2025 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2050.

W głosowaniu: przy **6** głosach „za”, **3** głosach „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” **Stanowisko Komisji zostało przyjęte.**

Stanowisko Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie projektu budżetu Miasta Łodzi na 2025 rok oraz Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2050 stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Ad. pkt. 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radny p. Mateusz Walasek: „W internecie ukazała się relacja Pani radnej Izabeli Kaczmarskiej z poprzedniego posiedzenia Komisji, w którym znajduje się stwierdzenie – *„przez radnych KO (wszyscy z tytułami naukowymi z Collegium Humanum lub Heweliusza. Swoje tytuły naukowe pobierane w kolegiach tumanum, opłacane również z kasy miejskiej, czyli publicznej. Czas, by oddali tytuły i pobrane*

środku od kasy miasta. Czas, by dyplomy z fikcyjnych uczelni i egzaminy zdawane przy śledziku zwolniły ich z pobierania korzyści ze spółek miejskich.” Mam pytanie do Pani radnej, proszę się dokładnie zastanowić nad odpowiedzią, bo to jest nagrywane i są świadkowie. Czy ja Mateusz Walasek mam jakikolwiek stopień naukowy, bo tytułu naukowego nikt w Radzie Miejskiej od śmierci profesora Matuszaka nie ma. Czy ja mam jakikolwiek stopień naukowy z Collegium Humanum, albo z Heweliusza, czy uzyskałem mój stopień naukowy na fikcyjnej uczelni i czy ja go uzyskałem przy śledziku? Proszę o odpowiedź.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Panie radny, tytuł naukowy w moim poście jest napisany w cudzysłowie, ponieważ stanowi żart wokół tematu, że w spółkach miejskich... Farszą jest to, że Państwo pobieraliście dofinansowanie do 50%.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Zadałem pytanie o to, czy ja pobierałem?”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Rozmawiałam wczoraj ze Skarbnikiem na ten temat. Miasto dofinansowuje edukację pracownikom, w tym dofinansowywało edukację w ramach różnych szkoleń. Przed przyjściem na tą Komisję zgłosiłam, że się udaję do prawnika, który się zajmuje sprawami Rady Miejskiej i w mojej ocenie sytuacja jest bardzo poważna. W spółkach miejskich z uwagi na to, że wiele z tych spółek ma straty, nie mogą pracować osoby, które mają niezwyfikowane dokumenty. Te informacje medialne, które docierają do nas, i to dotyczy absolutnie wszystkich, wszystkich, którzy zajmują stanowiska ich rodzin i wydaje mi się, że czas najwyższy jest, żeby prawnicy omówili ten temat. Sprawy, które docierają do mieszkańców, nie mogą być na poziomie emocji. Ta sprawa musi być zweryfikowana. Ja również wczoraj rozmawiałam z Panem Skarbnikiem, że jego MBA jest zrobione w pocie czoła w Ministerstwie i w miejscu, co do którego nie ma wątpliwości. Więc czas najwyższy zamiast kopać się z radną Kaczmarską Panie Walasek przygotować listę osób, które zasiadają w spółkach miejskich, które mają tego typu dokumenty i wysłać ich na weryfikację. Bo ja nie twierdzę kto, przy śledziku robił, kto robił w innej restauracji, czy w tej restauracji. Kompromitacją absolutną w Urzędzie Miasta Łodzi jest to, że jest cała masa etatów pełniących obowiązki, bo na stanowiska dyrektorów powinni być rekrutowani ludzie z konkursów i absolutną degrengoladą jest to, że działacze partyjni czy PiS, czy PO czy jakiegokolwiek innej frakcji, robili jakieś dziwne studia w jakiś Collegium Humanum, Heweliusz i tego typu rzeczy. Jediną osobą, która się godnie zachowała jest Pani Prezydent Moskwa, która chce wytoczyć proces tej uczelni i chce oddać tytuł. Państwo, jeżeli macie krztę

godności, to powinniście zrobić to samo. Sprawa jest zbyt poważna, żeby szkoła, która się nie zweryfikowała, która została wykreowana tylko dla potrzeb partyjnych, po to, żeby ludzie szybko, bezproblemowo zdawali tam egzaminy. Wszyscy o tym wiemy. Po pierwsze tego typu szkoły nie powinny istnieć, po drugie wasze dyplomy powinny być zweryfikowane. I to jest ten moment, żeby nie tylko rozmawiać w mediach na ten temat, ale to jest ten moment, żebyście się Państwo godnie zachowali, jak Pani Prezydent Moskwa.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Ja powtórzę jeszcze raz pytanie, bo rzeczywiście zaraz będą kroki prawne. Czy twierdzi Pani, że ja, Mateusz Walasek, mam tytuł, przepraszam, stopień naukowy, bo tytułu naukowego nie mam? Jest sugestia jasna, iż moje wykształcenie pochodzi z Collegium Humanum, jakiejś szemranej uczelni, że zostało załatwione przy śledziku. Czy Pani to podtrzymuje, co Pani napisała i czy

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Czy ja się odnoszę do Pana innych stopni naukowych? Czy ja się odnoszę do tego, gdzie Pan zrobił MBA?”

Radny p. Mateusz Walasek: „Nie zrobiłem nigdzie MBA. Nie mam żadnego tytułu MBA. Padło pytanie, czy Pani tak twierdzi, bo naprawdę będą kroki prawne.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Ja skontaktuję się z moim mecenasem i wystosuję do Państwa odpowiednie pismo.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Czy Pani twierdzi, że ja uzyskałem stopień naukowy, czy jakkolwiek tytuł, czy w ogóle studiowałem w Collegium Humanum.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Radosław Marzec: „Nie wszyscy uzyskali tytuły.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Pan radny usiłuje Panią ratować przed poważnymi konsekwencjami prawnymi.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Czy Pan przewodniczący ma tytuł MBA Collegium Humanum?”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „Nie.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Czy Pan ma taki tytuł, bo ja taką informację otrzymałem od przedstawicieli Trzeciej Drogi.”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „Nie posiadam żadnego tytułu MBA Instytutu Heweliusza. Posiadam tytuł MBA Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. To jest państwowa uczelnia, jedna z najstarszych ekonomicznych uczelni w Polsce.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „To może już czas zweryfikować te informacje, które docierają. Czy Pani radna Budzińska ma tytułem MBA?”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „Mam do prośbę Pani radnej Kaczmarskiej i to jest taki mój apel oficjalny, żeby Pani radna na swoim profilu na Facebooku przeprosiła radnych z Koalicji Obywatelskiej za to, że Pani oczerniła kogoś, że posiada jakieś dziwne tytuły z jakiś dziwnych pseudo uczeni. Z tego co mi wiadomo żaden z członków Komisji, radnych Platformy Obywatelskiej nie posiada żadnego tytułu MBA z Collegium Humanum, albo z jakiejś innej pseudouczni. Ja Pani radnej, odpowiedziałem, żeby zdobyłem, mam dyplom studiów podyplomowych, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Jest to państwowa uczelnia z akredytacją. Ja się tego nie wstydzę swoje wykształcenie zdobyłem w sposób całkowicie normalny i sfinansowałem ze swoich pieniędzy. Podpisałem umowę z Uniwersytetem Ekonomicznym w Krakowie, odbyłem rozmowę kwalifikacyjną, opłaciłem studia z własnych pieniędzy, chodziłem na zajęcia, zdałem egzaminy, napisałem pracę, zdałem egzamin końcowy i otrzymałem dyplom. Na tym dyplomie nie ma żadnej informacji o żadnym Instytucie Heweliusza. Z tego co wiem, żaden z radnych Koalicji Obywatelskiej - członków komisji nie posiada ani dyplomu, Collegium Humanum, ani innej uczelni. Pani zarzuca radnym publicznie określone działania i ze względu na naruszenie dobrego imienia i dóbr osobistych ja bym do Pani apelował, żeby Pani na profilu przeprosiła za to. To nie jest tak, że można kogoś obrzucić błotem i się tłumaczyć przed Panią. Pani nie jest ani prokuratorem, ani nikim przed kim się należy tłumaczyć, że Pani będzie obrzucać błotem. Może się Pani liczyć z tym, żeby spotka się Pani po prostu z powództwem cywilnym i będzie Pani musiała zapłacić odszkodowanie osobom, którym Pani naruszyła dobre imię i na przykład zapłacić jakieś pieniądze na cel społeczny. Pewnie będziemy się z radnymi zastanawiać, czy nie skierować się sprawy do sądu. I myślę, że będzie Pani musiała nas wtedy przeprosić publicznie.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Ja was w tym momencie przepraszam, jeżeli rzeczywiście oświadczenie, które Pan złożył odnośnie swego MBA jest prawdziwe. Podała informację przed Komisją, że kieruje kroki do mecenas, który się zajmuje obsługą Rady Miejskiej i będę wносиła o weryfikację wszystkich MBA - ów, które dotyczą osób zatrudnionych w spółkach miejskich, bo uważam, że sytuacje medialne i sytuacje, które są generalnie podawane wśród mieszkańców i wśród mediów wymagają natychmiastowej weryfikacji. Jeżeli ta weryfikacja wypadnie prawidłowo, zobowiązuje się do tego, żeby przeprosić osoby, które tego typu uczelni nie mają.”

Radny p. Piotr Frątczak: „ Ja bym tylko chciał, żeby Pani przypomniała sobie, że uczelnia, Instytut na który się Pani powołuje Collegium Humanum było związane z Pani obozem rządzącym, a nie z obozem rządzącym Koalicji Obywatelskiej. Pani przekazała to w takiej formule, jakby uczelnia, i z tej uczelni korzystały wyłącznie osoby z Koalicji w jakimś Obywatelskiej. Collegium Humanum było współfinansowane, były przekazywane środki przez Państwa rząd i większość ludzi, którzy ukończyli tam studia MBA w trybie ekspresowym były z PiS. Zatem jeżeli Pani nie ma informacji, bardzo proszę o to, aby nie zabierała Pani głosu na ten temat.

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Wyrażam takie same oburzenie w stosunku do osób z PiS, które wykorzystywały to i też zasiadały w spółkach miejskich, państwowych. Jestem tym zohydzona w ogóle procederem tworzenia tego typu szkoły pod potrzeby partyjnych kolegów i dotyczy to wszystkich absolutnie i PiS i Koalicji i wszystkich partyjnych członków, którzy korzystali z tego przyspieszonego trybu wchodzenia do spółek miejskich przez dokumenty, które w ten sposób otrzymywali. Nie może być takiej możliwości, żeby spółkami miejskimi, spółkami państwowymi zarządzały osoby, które nie mają zweryfikowanej wiedzy. Uważam, że postawa Pani Moskwy, która poinformowała publicznie, że będzie zakładała proces tej uczelni jest jedyną poważną postawą w stosunku do tego typu tytułów i edukacji, którą część z Państwa ponosiło.”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „Pani radna, ja bym apelował żeby Pani przeprosiła radnych.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Jeżeli Pana tytuł MBA pochodzi z uczciwej, normalnej szkoły, to ja Pana przepraszam. Jeżeli Pan Walasek twierdzi, że nie ma tytułu MBA pobranego w tak zwanym Collegium Humanum czy Collegium Heweliusz, to ja również Pana Walaska przepraszam. Nie mniej, nie zrezygnuję ze spotkania z prawnikami, żeby zweryfikować wszystkie osoby, które pracują w spółkach miejskich.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Ja oświadczam, że te przeprosiny, które się pojawiły, były po okazaniu Pani radnej bazy danych nauki polskiej wskazującej na mój stopień naukowy pochodzący z nadania rady wydziału ekonomiczno socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Tam Pani radnej został też okazany temat mojej pracy doktorskiej. Uzyskałem jakieś warunkowe przeprosiny, ponieważ jest to faktem, to ja na razie liczę na wyciągnięcie dalszych wniosków.

Radna p. Joanna Budzińska: „Ja przyznam, że to jest niewystarczające i sprytnie Pani sobie tutaj ogrywa przeprosiny w naszym wąskim gronie na Komisji. I najpierw Pani działa na Facebooku, żeby opinia publiczna trochę sensacji dostała i robi sobie Pani zasięgi. To jest kolejna prowokacja. Cała działalność Pani w Radzie to jest jedna wielka prowokacja i jakby okej jest, to Pani sposób działania. Natomiast jeśli chodzi o to, że już dotyka Pani kłamstw i oszczerstw wobec kolegów, którzy siedzą na jednej sali w ławkach, to już jest jawne nadużycie i dla mnie to jest niedopuszczalne, że Pani teraz, trochę po nacisku Mateusza Walaska i nas wszystkich przeprasza w wąskim gronie. Ja uważam, że to jest niewystarczające i tak szybko jak Pani pisze posty na Facebooku o ludziach, tak życzę sobie i żądam właściwie razem z kolegami, aby Pani napisała równie szybko i skutecznie przeprosiny na Facebooku, nie tutaj.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Ja żądam od Pani, Pani umowy o pracę w ZOO, bo do tej pory jej nie dostałam.”

Radna p. Joanna Budzińska: „Wydaje się, że naprawdę skończy Pani z jakimś zarzutem z naszej strony, bo. Pani działalność już jest na po prostu pograniczu. Żądamy przeprosin na Facebooku. Na podstawie tutaj tych nagrań, że Pani przeprasza, żądamy przeprosin publicznych, czyli albo na Facebooku i nie wykluczam, że może na sesji rady miejskiej.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Poproszę Panią o umowę o pracę.”

Radna p. Joanna Budzińska: „Proszę nas przeprosić na Facebooku. Pani jest bardzo odważna, ale tylko w jedną stronę.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Wiem, że mam do przeproszenia Pana Kacprzaka, bo złożył oświadczenie i wiem, że Pan Walasek potwierdził to, że nie ma MBA.”

Radna p. Joanna Budzińska: „Oświadczam, że nie mam żadnego tytułu MBA i żądam Pani przeprosin na Facebooku. Nie mam żadnych takich tytułów.”

Radna p. Izabela Kaczmarska: „Otrzyma Pan, otrzyma Pani, otrzyma Pan z wyjaśnieniem, że do na dzisiejszej Komisji sprawa wyjaśniła się. Natomiast ja żądam od prezesa Gossa, od Pani dokumentów dotyczących firmy Multidekor.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak: „Pani się troszkę pomyliła kolejność działania. Niech Pani nie wychodzi.”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „Pani radna wyszła bez usprawiedliwienia. Państwo wychodźcie bez usprawiedliwienia, zaraz sprawdzimy

obecność i po prostu będzie potrącona dieta. Nie usprawiedliwiam nieobecności, bardzo proszę wrócić na Komisję.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Robert Pawlak: „Pani radnej się chyba troszkę pomyliła kolejność działań, że ona opublikowała o nas wszystkich w ten sposób i teraz oczekuje, żeby każdy jej się tłumaczył, jakie ma tytuły, jakie ma wykształcenie, gdzie to wykształcenie zdobył, jest troszkę nielogiczne. Kolejność ma być odwrotna. Jeżeli wymieniałaby osoby, co do których ma pewność, to ok. Natomiast naprawdę nie wiem, czy nie powinniśmy się w tym momencie zastanowić, nawet dla przykładu taki pozew przeciwko Pani radnej wystosować. Wspomóc w ten sposób jakąś instytucję charytatywną, a jest ich bardzo dużo. Może to by troszkę przytemperowało te działania, bo to nie jest pierwszy przypadek. Chciałem powiedzieć Pani radnej, że ona ma taki właśnie dziwny sposób działania na Facebooku, oczerniający ludzi i wprowadzający mieszkańców Łodzi w błąd. Ten post o radnych jest jednym z przykładów, kolejnym jest post po ostatniej sesji, gdzie napisała, że Rada Miejska odrzuciła skargę mieszkańców dotyczącą zatruwania przez fabrykę Hutchinson na ulicy Kurczaki. Skarga nie dotyczyła zatruwania, tylko kwestii przepływu pism. Więc to jest sposób działania Pani Kaczmarek i myślę, że należy się poważnie zastanowić nad jej działaniami, bo to narusza dobre imię nie tylko radnych, ale całej Rady Miejskiej.”

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: „Nie ma Pani radnej, ale muszę zweryfikować dwie rzeczy. Pierwsza rzecz. Nie mam tytułu MBA. Mam natomiast zdany egzamin ministerialny dla członków rad nadzorczych, który uprawnia mnie do zasiadania w radach nadzorczych. Ten egzamin mam już długie, długie lata, chyba z 15 lat.”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „On się nie przedawnia.”

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski: „Druga rzecz, co do finansowania, to chcę potwierdzić, że informowałem, że w regulaminach wewnętrznych istnieje możliwość, aby pracownicy Urzędu Miasta Łodzi ubiegali się o dofinansowanie dokształcania w wysokości 50% i to wszystko. Natomiast z tego co wiem Państwo pracownikami UMŁ nie jesteście na chwilę obecną.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Przepraszam, że ja wniosłem ten temat na Komisję, ale to dotyczyło akurat posiedzenia Komisji. Poczuję się szczególnie podle, dlatego że ja jestem jedyną z osób, która posiada stopień naukowy spośród członków Komisji.”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „Od 2003 roku posiada egzamin państwowy umożliwiający zasiadanie w radach nadzorczych spółek skarbu państwa.”

Radny p. Mateusz Walasek: „Egzamin zdałem w 2003 roku. Też się nie przedawnia. Zresztą ja zasiadałem już na mocy tego egzaminu w spółce skarbu państwa. On pochodzi jeszcze z czasów, kiedy był wymagany stopień doktora habilitowanego, później te przepisy się zmieniły. Ja mam jeszcze drugi tytuł wynikający z tego, że ja mam stopień doktora nauk ekonomicznych. Bez sensu było uzyskanie dostępu do rad nadzorczych, dlatego że ja ten dostęp mam z dwóch tytułów. Stopień doktora nauk ekonomicznych nie uzyskałem w celu posiadania, zasiadania w radach nadzorczych, gdyż do ten tytuł miałem wcześniej. Ja się poczułem szczególnie podle ze względu na te sformułowanie o tytułach naukowych. Ja wiem, że powszechnie jest mylone pojęcie tytułu i stopnia naukowego, ale to jakby traktuje się jako. To ubodło nie tyle we mnie, tylko te sformułowania jakiejś uczelni szemranej i po prostu coś załatwianie przy śledziku to ubodło tak naprawdę w Uniwersytet Łódzki, z którego znaczna część jest państwa absolwentami. Dlatego postanowiłem zareagować. Ja nie wiem, czy ja będę podejmował kroki prawne, ale sugeruję, żeby reagować od razu w przypadku takich sformułowań, które krzywdzą, nie tylko nas osobiście. Zresztą my jako no funkcjonujący publicznie jesteśmy do tego przyzwyczajeni, ale krzywdzące w nasze uczelnie tu, w których uczciwie żeśmy uzyskali to, co żeśmy uzyskali.”

Radny p. Krzysztof Makowski: „Będę zobowiązany, Jeżeli byłby ktoś tak uprzejmy i przesłał mi zrzut tego posta, bo ja Panią radną zablokowałem ze względu na bzdury, które wypisywała. Po drugie moim zdaniem i myślę, że to jest bardzo poważna sprawa, która dzisiaj wyniknęła, kwestia odpowiedzialności za słowa, które się wypowiada. Ja powiem państwu, że ja miałem taką, sytuację z Panią poseł Wojciechowską, gdzie też zostałem przez nią pomówiony i po prostu poszedłem do sądu i tą sprawę wygrałem, ona została karnie skazana za pomówienia i mówienie nieprawdy. Myślę, że to jest kierunek, który powinniśmy obrać w Radzie. Jeżeli nie przetniemy tego na początku, to tego typu sytuacje, pomówienia, ataki na innych radnych, co wcześniej było nie do dopuszczenia, jakiś szacunek między nami był będzie się powtarzał. Myślę, że tą sprawę trzeba postawić na konwencie i moim zdaniem to się powinno zakończyć skierowaniem sprawy do sądu. Ja się chętnie też po takim wnioskiem podpiszę, bo myślę, że tutaj trzeba przeciąć tą sprawę, bo jak tak, to będziemy omawiani akurat przez tą Panią jej koleżankę, która w Sejmie

zasiada wielokrotnie i pewnie będą nadużywały tytułów, które mają moim zdaniem wielokrotnie. Dlatego ja tutaj przekonuję was, że trzeba usiąść, przemyśleć i złożyć tą sprawę o pomówienie do sądu albo w trybie cywilnym, albo w trybie karnym. Są takie możliwości do przeprowadzenia.”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak: „Myślę, że trzeba się na spokojnie zastanowić nad tymi krokami prawnymi, bo jest ścieżka cywilna, jest też ścieżka karna, bo to są dosyć poważne zarzuty, które są stawiane publicznie. I wydaje mi się, że to, o czym powiedział Pan radny Makowski przed chwilą jest bardzo ważne, że każdy z nas musi mieć świadomość, że jesteśmy osobami publicznymi i ponosimy odpowiedzialność za swoje działania, zaniechania, ale także za to, co powiemy. Ponieważ dla wielu osób jesteśmy autorytetami, bo posiadamy mandat społeczny i też nie może być tak, że do porządku dziennego przejdziemy nad oszczerstwami, które są rzucane. Jeżeli nie będziemy reagować i tutaj podziękowania dla Pana radnego Mateusza Walaska za wyłapanie tego tych oszczerstw, to wszyscy inni dookoła uznają, że w takim razie, jeżeli postawiono zarzuty i nikt nie na to nie reaguje, czyli te zarzuty są prawdziwe. Ponieważ padł wniosek Pana radnego Piotra Frątczaka o sprawdzenie listy obecności na posiedzeniu Komisji, to ja poproszę Panią sekretarz, przekazanie listy i sprawdzimy listę obecności na posiedzeniu Komisji. Tomasz Kasprzak, przewodniczący Komisji – obecny, Pan Radosław Marzec nieobecny, ale wychodząc się usprawiedliwił. Ja usprawiedliwiam jego nieobecność. Pan przewodniczący Robert Pawlak jest obecny w tej chwili, Pan radny Tomasz Anielak, jest obecny. Pani Joanna Budzińska, jest obecna, Pan Piotr Frątczak jest obecny. Pani Izabela Kaczmarska wyszła, jest nieobecna - nie jest usprawiedliwiona. Nie wiem, czemu wyszła Pan Krzysztof Makowski jest obecny Pan radny Mateusz Walasek jest obecny. Czyli mamy dwie osoby nieobecne, z czego jedną usprawiedliwioną.”

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak podziękował wszystkim członkom Komisji za pracę nad budżetem i zaangażowanie. Ponadto poinformował, że kolejne posiedzenie odbędzie się 17 grudnia 2025 r.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Aneta Michalak – *sekretarz Komisji*